

Misie – Hey

Oto mężczyzna - oto kobieta
Nikt nie uwierzy, że się kiedyś kochali
Dawno zabrakło rozkoszy zmysłowych
Dawno przestali ze sobą rozmawiać
W pokoju obok z uchem przy ścianie
Siedzi ich syn i cichutko płacze
Wiele by dał by usłyszeć choć słowo
Wiele by dał by ktoś sobie przypomnieć
Niekochanym dzieciom wciąż chłodno
Niekochane dzieci tulą misie
Oto mężczyzna - oto kobieta
Siedzą przy stole do cna wyczerpani
Nie ma już światła które by mogło
Ogrzać ich ciała tak dawno ostygłe
Lecz jest na świecie - coś co ich trzyma
Co nie pozwala wstać im od stołu
Ten sześćioletni wyrzut sumienia
Płaczący cicho - w pokoju obok
Niekochanym dzieciom wciąż chłodno
Niekochane dzieci tulą misie
Niekochanym dzieciom wciąż chłodno
Niekochane dzieci tulą misie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych